



Warszawa, 31 stycznia 2008

KILW/o64/o2/o8

Pan  
Janusz Związek  
Z-ca Głównego Lekarza Weterynarii  
Warszawa

Dziwię się niezmiernie, że polemizując z moim artykułem zamieszczonym w styczniowym numerze Życia Weterynaryjnego zatytułowanym „Drugie dno grypy ptaków”, niedokładnie przeczytał Pan zdanie, w którym piszę dosłownie:

„Nie ma też w Polsce weterynaryjnych ośrodków naukowych, które w sposób profesjonalny zajęłyby się **oceną i analizą ryzyka**, a przecież Inspekcja Weterynaryjna jest organem administracji zajmującym się **zarządzaniem ryzykiem.**”

Jak widać z tego tekstu, nie wspominam tu Państwowego Instytutu Weterynaryjnego – Państwowego Instytutu Badawczego (PIW-PIB), gdyż uważam, że ten problem dotyczy wielu resortowych instytutów badawczych, w których niedoceniana jest rola zespołowej, naukowej analizy zachodzących wokół nas zjawisk w przyrodzie, które mogą mieć znaczący wpływ na funkcjonowanie społeczeństwa i gospodarki.

Oczywiście ocena ryzyka dotyczy nie tylko pandemii i epidemii, ale również zaburzeń w przyrodzie takich jak np. ocieplenie klimatu. Jestem pełen uznania dla działalności diagnostycznej laboratoriów PIW-PIB. Nie widzę tam jednak zespołu bardzo dobrze przygotowanych analityków nie tylko lekarzy weterynarii, którzy w sposób profesjonalny, naukowy byłiby w stanie przygotować odpowiednie prognozy i raporty dla istniejących zagrożeń. Dlatego ta sprawa wymaga pilnego rozwiązania poprzez powołanie odpowiedniej komórki w Instytucie PIW-PIB lub przy Ministrze Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Mamy w kraju osoby, które przeszły specjalne szkolenia na Uniwersytecie Kalifornijskim w Davis (Preventive Veterinary Medicine program at the University of California Davis), który przygotowuje odpowiednie kadry do oceny ryzyka i zarządzania ryzykiem. Warto wysłuchać tych fachowców i nie brać do siebie uwag, które wynikają z autentycznych braków, które można odnotować w naszym kraju. Nikomu to nie uwłacza, a wręcz przeciwnie - jest to powód, żeby podjąć odpowiednie działania zmierzające do uzupełnienia tej luki w funkcjonowaniu naszego państwa.

Dr Tadeusz Jakubowski  
Prezes Krajowej Rady  
Lekarsko - Weterynaryjnej